

Sygn. akt I ACa 734/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Agnieszka Sołtyka
Sędziowie:	SSA Marta Sawicka SSA Maria Iwankiewicz (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Magdalena Gołtsche

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa - Starosty Powiatu (...)

przeciwko J. K. i S. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim

z dnia 7 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 1772/12

***uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gorzowie Wielkopolskim, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.***

***Maria Iwankiewicz Agnieszka Sołtyka Marta Sawicka***

***Sygn. akt I ACa 734/13***

## UZASADNIENIE

Powód – Skarb Państwa - Starosta Powiatu (...) wniósł dnia 16.10.2012 r. (data nadania na poczcie) pozew w postępowaniu nakazowym przeciwko pozwanym J. K. i S. K. pozew, w którym domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych na swoją rzecz kwoty 90.363,06 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty i dat szczegółowo wskazanych w tym piśmie wraz z kosztami zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł.

W uzasadnieniu podniósł, że we wrześniu 1996 r. pozwani nabyli umową kupna - sprzedaży prawo własności nieruchomości położonej w O. L. zobowiązując się do zapłaty ceny za jej zakup w 10 równych ratach po 9.067,50 zł każda, płatnych do dnia 31 marca każdego roku, poczynając od roku 1997. Pozwani występowali od 1998 r. do

2006 r. do Kierownika Urzędu Rejonowego w S. i do Wojewody (...) z wnioskami o zmniejszenie wysokości tych należności, o odroczenie terminu zapłaty, o rozłożenie na raty tego zobowiązania, a także o umorzenie wszystkich odsetek od przypadających do spłaty rat na poczet ceny sprzedaży nieruchomości. Nadto J. K. wystąpiła na drogę sądową z powództwem o ustalenie sposobu wykonania zobowiązania, a powództwo to zostało oddalone wyrokiem Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. z dnia 30.03.2004 r. w sprawie I C 583/01. Sąd Apelacyjny w Poznaniu wyrokiem z dnia 03.02.2005 r. sygn. akt I ACa 1207/04, apelację powódki oddalił. Wstąpienie pozwanej na drogę sądową w 2004 r. w ocenie powoda poskutkowało przerwaniem biegu terminu przedawnienia należności.

Legitymację Starosty Powiatu (...) do występowania w sprawie za Skarb Państwa powód uzasadnił zapisem art.11 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami oraz z art. 94 ustawy z dnia 13 października 1998 r. - przepisy wprowadzające ustawy reformujące administrację publiczną.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie żądań powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego w wysokości po 3.617,- zł dla każdego z nich. roszczenia. W ocenie pozwanych roszczenie powoda zostało zaspokojone. Podnieśli też, że nastąpiło przedawnienie tak pretensji głównej (reszty ceny rozłożonej na 7 rocznych rat po 9.067,50 zł każda), umówionego oprocentowania tych rat oraz odsetek ustawowych za cały okres opóźnienia w płatności wszystkich rat.

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. uwzględnił to powództwo w całości i zasądził od pozwanych J. K. i S. K. solidarnie na rzecz powoda Skarbu Państwa – Starosty Powiatu (...) kwotę 90.363,06 zł z ustawowymi odsetkami :

- od kwoty 6.528,60 zł od dnia 01.04.1998 r. do dnia zapłaty
- od kwoty 13.301,10 zł od dnia 01.04.1999 r. do dnia zapłaty
- od kwoty 13.402,67 zł od dnia 01.04.2000 r. do dnia zapłaty
- od kwoty 13.616,36 zł od dnia 01.04.2001 r. do dnia zapłaty
- od kwoty 12.029,55 zł od dnia 01.04.2002 r. do dnia zapłaty
- od kwoty 10.654,31 zł od dnia 01.04.2003 r. do dnia zapłaty
- od kwoty 10.284,06 zł od dnia 01.04.2004 r. do dnia zapłaty
- od kwoty 10.546,41 zł od dnia 01.04.2005 r. do dnia zapłaty.

Nadto orzekł o kosztach zasądzając od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 3.600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i nakazując ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. od pozwanych solidarnie kwotę 4.519 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Wyrok tej treści Sąd Okręgowy wydał po dokonaniu ustaleń faktycznych z których wynika, że dnia 16.09.1996 r. pozwani małżonkowie J. K. i S. K. nabyli umową kupna – sprzedaży, zawartą w formie aktu notarialnego, prawo własności nieruchomości położonej w O., działki nr (...) o łącznej powierzchni 2,1487 ha, dla której prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Sulęcinie księga wieczysta nr (...) (obecnie oznaczona jako(...) o powierzchni 2,0545 ha). Zgodnie z tą umową pozwani zobowiązali się do zapłaty ceny nabycia w 10 równych ratach po 9.067,50 zł każda, płatnych do dnia 31 marca każdego roku, poczynając od roku 1997. Ustalono, że oprocentowanie wynosi 1/3 kredytu refinansowego obowiązującego na dzień 1 stycznia każdego roku. Co do obowiązku zapłaty reszty ceny wraz z odsetkami nabywcy poddali się egzekucji z tego aktu. Dla zabezpieczenia zapłaty ceny nabywcy ustanowili w tym akcie notarialnym na nabytej nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa hipotekę w kwocie 90.675 zł z odsetkami określonymi w § 4 umowy.

Z ustaleń tych wynika nadto, że pozwana w piśmie z 2.03.1998 r. wystąpiła do Kierownika Urzędu Rejonowego w S. z wnioskiem o zmniejszenie wysokości należności wynikających z powyższej umowy sprzedaży, powołując się na

naruszenie obowiązujących przepisów przy ustalaniu, zdaniem pozwanej, rażąco zawyżonej ceny tej nieruchomości, niekorzystną zmianę przepisów w 1997 r. oraz na duże straty z prowadzonej na przedmiotowym gruncie działalności gospodarczej — ośrodek kolonijny dla młodzieży. W piśmie z dnia 16.03.1998 r. Urząd Rejonowy w odpowiedzi na pismo pozwanej wskazał, że sprzedaży nieruchomości dokonano na rzecz pozwanych zgodnie z ich wnioskiem oraz obowiązującymi wówczas przepisami, co znalazło swoje potwierdzenie w akcie notarialnym podpisanym przez pozwanych, a zatem brak jest podstaw do podważenia postanowień tej umowy. Ponownie w piśmie z 12.03.2001 r. pozwani wystąpili do Wojewody (...) z wnioskiem o odroczenie terminu i rozłożenie na raty zobowiązania wobec Skarbu Państwa, a także o umorzenie wszystkich odsetek od przypadających do spłaty rat na poczet ceny sprzedaży nieruchomości. W odpowiedzi Wojewoda (...) poinformował wnioskujących, że kwestie umarzania, odraczania lub rozkładania na raty spłat należności pieniężnych nie zostały pozostawione jego swobodnemu uznaniu, lecz jest on związany obowiązującymi przepisami, zgodnie z którymi brak uzasadnienia dla uwzględnienia wniosku pozwanych. Również w piśmie z dnia 10.06.2005 r. pozwani wystąpili z podobnym wnioskiem, powołując się na trudną sytuację finansową, niskie przychody z prowadzonego ośrodka turystycznego (...) w O. chorobę pozwanej i utratę pracy przez pozwanego. Wojewoda (...) w odpowiedzi z 27.06.2005 r. i z 23.01.2006 r. oświadczył, że jest zobligowany do działania zgodnie z obowiązującymi przepisami, w treści których brak jest podstaw do dokonania umorzenia, a ponadto rozbudowa ośrodka prowadzonego przez pozwanych świadczy o braku wiarygodności przytoczonych we wniosku argumentów. Wystąpił też w piśmie z dnia 28.11.2005 r. do Starostwa o udzielenie informacji o aktualnej realizacji zobowiązań pozwanych. W piśmie z dnia 27.12.2005 r. Starostwo wykazało wielkość zadłużenia pozwanych i powiadomiło o postępowaniu sądowym toczącym się w sprawie. Ponownie w piśmie z 20.02.2006 r. pozwana J. K. wystąpiła z pisemną prośbą o pomoc w spłacie kolejnych rat za zakup przedmiotowej nieruchomości. W swoim piśmie pozwana również podniosła, że budzi jej wątpliwości sposób naliczenia należności, a podawana w wezwaniach kwota jest zawyżona. Starosta (...) po dokonaniu na pisemną prośbę Wojewody (...) analizy, przestawił w swoim piśmie poszczególne składniki zadłużenia pozwanych na dzień 24.04.2006 r. Wojewoda (...) po uwzględnieniu otrzymanych informacji wyjaśnił ponownie pozwanej w piśmie z 30.05.2006 r., że zajęte przez niego stanowisko w przedmiotowej sprawie nie uległo zmianie oraz przedstawił szczegółowo z czego wynika wysokość aktualnego zadłużenia pozwanych.

Według ustaleń Sądu pierwszej instancji pozwani nie kwestionowali w niniejszym procesie, że od 1999 r. nie dokonywali już żadnych wpłat z tytułu zawartej z powodem umowy albowiem uważali, że cena działki gruntu została w wykonanym na zlecenie powoda operacie szacunkowym znacznie zawyżona ponad faktyczną wartość rynkową, a nadto w następnym po zawarciu umowy roku weszła w życie ustawa z dnia 4.09.1997 r. o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego przysługującego osobom fizycznym w prawo własności, która umożliwiała uwłaszczenie użytkowników wieczystych nie za zapłatą całej ceny działki gruntu ale tylko za zapłatą równowartości dziesięciu opłat rocznych z tytułu użytkowania wieczystego. Dlatego J. K. wystąpiła dnia 27.04.1998 r. na drogę sądową z powództwem o ustalenie sposobu wykonania zobowiązania w oparciu o art. 357 (1) k.c. W dniu 30.03.2004 r. wyrokiem w sprawie sygn. akt. I C 583/01 Sąd Okręgowy w Gorzowie Wlkp. oddalił to powództwo, zasądając na rzecz pozwanych zwrot kosztów zastępstwa procesowego. Następnie wyrokiem z 03.02.2005 r. Sąd Apelacyjny w Poznaniu. (sygn. akt I ACa 1207/04) apelację powódki oddalił.

Sąd Okręgowy w ustaleniach swoich wskazał na przygotowane w 2004 r. przez Starostwo Powiatowe w S. zestawienie zaległości pozwanych na dzień 30.09.2004 r. z rozróżnieniem na poszczególne lata, dotyczące wykupu przedmiotowej nieruchomości. Po uwzględnieniu oprocentowania w wysokości 1/3 kredytu refinansowego obowiązującego na dzień 1 stycznia każdego roku raty pozwanych wynosiły odpowiednio: -w 1998 r. - 6.528,60 zł, -w 1999 r.- 13.301,10 zł, -w 2000 r.- 13.402,67 zł, -w 2001 r.- 13.616,36 zł, -w 2002 r.- 12.029,55 zł, -w 2003 r.-10.654,31 zł, -w 2004 r.- 10.284,06 zł, -w 2005 r.-10.546,41 zł. Do rat roszczenia głównego dochodzonego w pozwie doliczano 1/3 kredytu refinansowego liczonego od niespłaconego roszczenia.

Sąd wskazał, że uwzględniając zapisy umowy pozwani winni uiszczać kolejne raty do dnia 31 marca każdego roku, dlatego też termin naliczania odsetek oznaczono następująco: rata w 1998 r. od kwoty 6.528,60 zł - od dnia 01.04.1998 r., rata w 1999 r. od kwoty 13.301,10 zł - od dnia 01.04.1999 r., rata w 2000 r. od kwoty 13.402,67 zł - od dnia 01.04.2000 r., rata w 2001 r. od kwoty 13.616,36 zł - od dnia 01.04.2001 r., rata w 2002 r. od kwoty 12.029,55 zł - od

dnia 01.04.2002 r., rata w 2003 r. od kwoty 10.654,31 zł - od dnia 01.04.2003 r., rata w 2004 r. od kwoty 10.284,06 zł - od dnia 01.04.2004 r., rata w 2005 r. od kwoty 10.546,41 zł - od dnia 01.04.2005 r. Łączna wysokość niezapłaconych przez pozwanych rat wynosi 90.363,06zł, tj. kwotę dochodzoną pozwem oraz naliczone odsetki. Powód wzywał wiele razy pozwanych do zapłaty zaległych należności.

Ustaliwszy powyższe Sąd Okręgowy uznał powództwo za słuszne co do zasady i wysokości.

Sąd ten wskazał, że cena sprzedaży jest świadczeniem jednorazowym a w niniejszej sprawie spełnianym ratalnie. Nie są zatem świadczeniem okresowym poszczególne raty, na które rozłożona jest spłata długu. Sąd pierwszej instancji przytoczył treść art. 118 k.c. z którego wynika termin przedawnienia tego rodzaju roszczeń wynoszący dziesięć lat oraz art. 120 § 1 k.c. wskazujący początkowy termin biegu przedawnienia. Sąd ten wyjaśnił, że roszczenie o zapłatę ceny staje się wymagalne z chwilą spełnienia świadczenia niepieniężnego przez sprzedającego, chyba że strony oznaczyły w umowie sprzedaży inny termin jej uiszczenia. W przedmiotowej sprawie początek biegu terminu przedawnienia roszczenia z § 4 umowy łączącej strony co do zapłaty kwoty 90.067,50 zł liczyć należy od dnia 01.04.1997 r. (data wymagalności). Roszczenie w przedmiotowej sprawie przedawniłoby się w okresie od dnia 01.04.2007 r. do dnia 01.04.2016 r. licząc 10 letni termin przedawnienia. Pozew wniesiony był dnia 16.10.2012 r., zatem przedawniłoby się roszczenie wymagalne przed 2007 r. a zatem za lata 1997-2006; nie przedawniłoby się ostatnie cztery raty.

W ocenie Sądu Okręgowego nastąpiło jednakże uznanie niewłaściwe należności przysługującej Skarbowi Państwa poprzez pisma dłużników-pozwanych, m.in. ich wspólne pismo z dnia 10.06.2005 r. z wnioskiem o umorzenie należności oraz przez pozew dłużniczki w sprawie I C 583/01 o ustalenie. Niesporne między stronami częściowe zapłaty długu oraz przywołane wyżej pismo wspólne pozwanych w przedmiotowej sprawie z dnia 10.06.2005 r. z wnioskiem o umorzenie należności i pozew wniesiony przez J. K. w sprawie I C 583/01 wskazują zdaniem Sądu Okręgowego na niewłaściwe uznanie długu z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. jako podstawę przerwania biegu przedawnienia. Zachowanie pozwanych, którzy składali pisma, przywołane w stanie faktycznym, o rozłożeniu należności na raty i o umorzenie części należności, w kategoriach podniesionego zarzutu przedawnienia stanowią w ocenie tego Sądu przejaw jaskrawego naruszenia zasad lojalności i uczciwości wobec powoda jako kontrahenta.

Sąd pierwszej instancji podzielił argumentację pozwanych, że poprzez wytoczenie powództwa w sprawie I C 583/01 nie nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art.123 § 1 pkt 1 jako że z powództwem wystąpił dłużnik a nie wierzyciel, ale zachowanie dłużnika Sąd ten ocenił jako uznanie niewłaściwe roszczenia na podstawie art. 123 § 1 pkt 2 k.c.

Sąd ten wskazał, że w sprawie ma zastosowanie 10 letni termin przedawnienia, a zatem licząc rok 2005 jako przerywający bieg przedawnienia i zważywszy datę wytoczenia niniejszego powództwa (2012 r.) stwierdził, że nie doszło do przedawnienia roszczenia dochodzonego pozwem. Krótszy termin przedawnienia podnoszony w odpowiedzi na pozew nie znajduje zastosowania tej w sprawie, bowiem sprzedaż nieruchomości przez Skarb Państwa nie jest sprzedażą w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy i nie ma tu zastosowania dwuletni termin przedawnienia. Nadto kwota 5.067,50 zł wpłacona przez pozwanych w dniu 30.12.1998 r. zaliczona została na poczet należności głównej - raty za 1998 r. Natomiast dochodzona pozwem kwota 6.528,60 zł z tytułu należności za 1998 r. stanowi naliczone oprocentowanie należności głównej za 1998 r. Oprocentowanie to kapitalizowane było na dzień 1 kwietnia każdego roku, a dopiero od tak obliczonej skapitalizowanej raty (rata roczna plus oprocentowanie w wysokości 1/3 kredytu refinansowego obowiązującego na dzień 1 stycznia każdego roku) obliczono dalsze odsetki ustawowe. Zawarta w akcie notarialnym - umowie sprzedaży z dnia 16.09.1996 r. klauzula dotycząca oprocentowania należności stanowiła raczej coroczną waloryzację oznaczonych rat rocznych wobec postępującej inflacji spadku siły nabywczej pieniądza, co zdaje się potwierdzać pozwana w swoich zeznaniach. Jak wynika z § 4 umowy sprzedaży, każda rata roczna płatna miała być do 31 marca każdego roku wraz z należnym oprocentowaniem (waloryzacją o stopień inflacji), przy czym należność ta kapitalizowana była na dzień 31 marca każdego roku a wymagalna stawała się corocznie w dniu 01 kwietnia. Termin trzyletni przedawnienia jak dla odsetek nie ma tu zatem zastosowania. Odsetki ustawowe powód obliczał od daty wymagalności rat z uwzględnieniem przerwania przedawnienia i rozpoczęciem biegu przedawnienia na nowo z dniem 04.02.2005 r. Podstawą roszczenia odsetkowego był art. 481 § 1 k.c.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. przy zastosowaniu stawki przewidzianej w § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu a także na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku wywiedli powodowie zaskarżając wyrok ten w całości.

Apelujący zarzucili naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przede wszystkim przepisów art. 554 k.c. przez przyjęcie, że roszczenie z tytułu sprzedaży nieruchomości dokonywanych w zakresie działalności *stationes fisci* Skarbu Państwa ulegają przedawnieniu nie z upływem 2 lat ale wg ogólnych reguł przedawnienia z upływem 10 lat, a także przepisów art. 118 k.c. przez przyjęcie, że roszczenia o świadczenia okresowe nie ulegają na zarzut dłużnika przedawnieniu już po upływie 3 lat także w sytuacji, gdy roszczenie główne ulega przedawnieniu po upływie kat 10 oraz art. 482§ 1 k.c. przez przyjęcie, że od zaległych odsetek można żądać odsetek za okres przed wytoczeniem o nie powództwa i to w sytuacji, gdy dłużnik po powstaniu zaległości nie wyraził zgody na ich doliczanie do dłużnej sumy.

Zarzucili także sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że strony w § 4 umowy z dnia 16.09.1996 r. sprzedaży nieruchomości ustaliły, że pozwani obok rozłożonej na raty ceny będą płacili powodowi zamiast jej oprocentowania wg umówionej stopy procentowej (odsetek) doliczaną do ceny jej waloryzację, kapitalizowaną corocznie w dniu 1 kwietnia a także przez przyjęcie, że roszczenie w przedmiotowej sprawie licząc 10letni termin jego przedawnienia przedawniłoby się dopiero w okresie od dnia 1.04.2007 r. do dnia 1.04.2016 r. pomimo ustalenia przez Sąd, że początek biegu terminu przedawnienia kwoty 90.067,50 zł liczyć należy od 1.04.1997 r. (data wymagalności).

Apelujący podnieśli nadto zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że w przedmiotowej sprawie doszło do uznania niewłaściwego długu przez pozwanych poprzez złożenie przez J. K. pozwu i składane przez nią pisma przed Sądem pierwszej instancji w sprawie I C 583/01 oraz poprzez złożenie przez oboje pozwanych w odpowiedzi na wezwanie powoda z dnia 18.04.2005 r. pisma z dnia 10.06.2005 r. z wnioskiem o umorzenie przez niego IX raty ceny z odsetkami pomimo, że w okresie 10 lat poprzedzającym wytoczenie w dniu 16.10.2012 r. powództwa ani razu nie zapewnili powoda o wykonaniu reszty umownego zobowiązania, nigdy nie objawiali ani zamiaru dobrowolnego spełnienia tego świadczenia ani też nigdy nie przyznawali, że zobowiązanie to nadal istnieje.

Dalszy zarzut apelacji odnosił się do niewyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych istotnych od rozpoznania sporu, przede wszystkim prawidłowości rozliczenia przez powoda części zobowiązania pozwanych z umowy z dnia 16.09.1996r. w kwocie 34.277,50 zł co zakwestionowali już w odpowiedzi na pozew, a czego powód pomimo nałożonego nań przez Sąd obowiązku nie wykazał.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku w całości przez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje w wysokości 6.317 zł dla każdego z nich; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji przy pozostawieniu do rozstrzygnięcia kwestii ponoszenia dotychczasowych kosztów procesowych.

W odpowiedzi na tę apelację powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów procesu za II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W toku postępowania apelacyjnego, zawiadomiona o termie rozprawy Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa w piśmie z dnia 25 czerwca 2014 r. poinformowała, że niniejszą sprawę z powództwa Skarbu Państwa – Starosty (...) przeciwko J. K. i S. K. przekazała do prowadzenia Staroście (...) od dnia wszczęcia postępowania.

### **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Zaskarżony apelacją pozwanych wyrok nie może się ostać i winien być uchylony.

Tytułem wstępu należy wskazać, że prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd meriti dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami oraz dokonania wszechstronnej oceny całokształtu ujawnionych okoliczności. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Z kolei istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności podstaw zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji, bowiem mimo że postępowanie drugoinstancyjne jest postępowaniem merytorycznym, to jednak ma ono charakter kontrolny. Sąd odwoławczy orzeka przy tym w oparciu o całokształt zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji strony nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiąże go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, Lex 341125).

Analiza akt przedmiotowej sprawy, dokonana w granicach zaskarżenia (art. 378 § 1 in fine k.p.c.), prowadzi do wniosku, że postępowanie przez Sądem pierwszej instancji dotknięte było nieważnością z uwagi na reprezentowanie strony powodowej przez nienależycie umocowanego pełnomocnika – art. 379 pkt 2 k.p.c. Zgodnie bowiem z art. 67 § 2 zd. drugie k.p.c. za Skarb Państwa czynności procesowe, w zakresie określonym odrębną ustawą, podejmuje Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa. Tą ustawą jest ustawa z dnia 8 lipca 2005 r. o Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa. Począwszy od zmiany tej ustawy, wprowadzonej ustawą z dnia 19 marca 2009 r. (Dz. U. Nr 79, poz. 660), a więc z dniem 12 czerwca 2009 r., zgodnie z jej art. 8 ust. 1 pkt 1, zastępstwo procesowe Skarbu Państwa przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa jest obowiązkowe w sprawach rozpoznawanych w pierwszej instancji przez sąd okręgowy.

Ze względu na wartość przedmiotu sporu sprawa niniejsza należała do właściwości sądu okręgowego (art. 17 pkt 4 k.p.c.). Z tego względu powód – Skarb Państwa - powinien być od daty jej zainicjowania zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, będącą instytucjonalnym pełnomocnikiem procesowym Skarbu Państwa. Wyjątkiem od tak ukształtowanego sposobu zastępowania Skarbu Państwa byłaby wyłącznie sytuacja, w której Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa przekazałaby sprawę do prowadzenia, podmiotowi (tu: Staroście Powiatu (...)), z którego działalnością wiąże się dochodzone roszczenie (art. 8b ust. 1 i 2 u.p.g.s.p.).

Na tym tle fundamentalne znaczenie dla kierunku rozstrzygnięcia sprawy posiadała ocena pisma Wiceprezesa Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa z dnia 25 czerwca 2014 r. (vide: k.209) w zakresie skuteczności przekazania przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa niniejszej sprawy do prowadzenia Staroście (...), ze skutkiem od dnia wytoczenia powództwa. Bezsporne jest bowiem, że w postępowaniu pierwszoinstancyjnym za stronę powodową działał w niniejszej sprawie Starosta Powiatu (...) (poprzez ustanowionego przez siebie pełnomocnika), nie posiadając ku temu stosowanego umocowania pochodzącego od Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa. Oznacza to, że jego czynności w tym postępowaniu mogłyby zostać uznane za dokonane zgodnie z prawem tylko wówczas gdyby uznać, że dopuszczalne jest przekazanie sprawy do prowadzenia przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa z mocą wsteczną, które to oświadczenie sanuje równocześnie braki już dokonanych w sprawie czynności procesowych.

Powołany wyżej art. 8b u.p.g.s.p. przewiduje w ust. 1 i 2 możliwość przekazania przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa sprawy (lub grupy spraw) do prowadzenia podmiotowi reprezentującemu Skarb Państwa przed wszczęciem lub w każdym stadium postępowania. Analiza treści tego przepisu także w zakresie, w jakim określa on tryb przekazania (ust. 3 i 4), nie daje jakichkolwiek podstaw do wnioskowania, że możliwe jest przekazanie sprawy w jej trakcie, ze skutkami właściwymi dla przekazania dokonanego przed jej wszczęciem. Czynność dokonana w niniejszej sprawie przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa stanowi w istocie pomieszczenie obu rozłącznych w swojej istocie

trybów przekazania, których wspólnym mianownikiem jest to, że przekazanie takie wywołuje wyłącznie skutki na przyszłość.

W ocenie Sądu Apelacyjnego odmienny pogląd w tej materii stanowiłby oczywiste naruszenie art. 8 u.p.g.s.p., skoro prowadziłby on do uznania za skuteczne czynności procesowych podmiotu, który w dacie ich dokonywania nie posiadał do tego normatywnego umocowania i pozostawałby w oczywistej opozycji do ukształtowanego w art. 67 § 2 k.p.c. i u.p.g.s.p. sposobu zastępowania Skarbu Państwa w postępowaniu cywilnym. Powołując Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa i przekazując do jej kompetencji pewne kategorie spraw, ustawodawca dążył bowiem bez wątpienia do stworzenia profesjonalnego i scentralizowanego zastępstwa procesowego Skarbu Państwa, w miejsce zastępstwa wykonywanego przez państwowe jednostki organizacyjne. Uznanie zatem, że jest dopuszczalna sytuacja, w której Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa PGSP w istocie uchyla się od wykonywania tego obowiązku, poprzez wsteczne scedowanie uprawnień do zastępowania Skarbu Państwa, uprawnień – co należy podkreślić – wyłącznie jej w tym czasie przysługujących, stanowiłoby oczywiste zaprzeczenia ratio legis tych regulacji.

Przedstawiony wyżej pogląd jednoznacznie zdaniem Sądu Odwoławczego wspierają wnioski wynikające z analizy przepisów rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 4 listopada 2009 r. w sprawie zakresu i trybu współdziałania Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa z właściwymi podmiotami przy wykonywaniu zastępstwa procesowego Skarbu Państwa i zastępstwa Rzeczypospolitej Polskiej oraz przy wydawaniu opinii prawnych (Dz.U.2009.190.1477). Nie sposób bowiem inaczej zinterpretować konsekwencji wynikających z jego § § 19 ust. 4 i 20 ust. 6. Przepisy te określają skutki przekazania spraw do prowadzenia na wniosek Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa (w pierwszym przypadku) i na wniosek podmiotu (w drugim przypadku), w sposób nie budzący jakichkolwiek wątpiwości interpretacyjnych stanowiąc, że do dnia przekazania wyłącznie uprawnionym do wykonywania zastępstwa procesowego Skarbu Państwa jest Prokuratoria Generalna Skarbu Państwa.

Dostrzegając różnicę prawną pomiędzy działaniem w sprawie przez nienależycie umocowanego pełnomocnika procesowego, a zastępowaniem w procesie cywilnym Skarbu Państwa wskazać trzeba, że także w tym pierwszym przypadku nie jest dopuszczalne udzielenie pełnomocnictwa procesowego z datą wsteczną. Zgodnie z art. 92 k.p.c., zakres i czas trwania pełnomocnictwa procesowego ocenia się według przepisów kodeksu cywilnego, które przewidują – w art. 103 k.p.c. – szczególny i wyłączny tryb uzdrowienia czynności dokonanych przez osobę działającą jako pełnomocnik, bez formalnego, skutecznego upoważnienia. Jest nim potwierdzenie tej czynności (niezpełnej w chwili dokonania, o tzw. bezskuteczności zawieszonej) przez samą stronę. Tym bardziej zatem nie jest możliwe przyjęcie, aby sanowanie skutków wadliwych czynności procesowych mogło odbywać się – w zakresie reprezentacji procesowej Skarbu Państwa – poprzez wsteczne scedowanie uprawnień do jego zastępowania na inny podmiot.

Marginalnie Sąd Apelacyjny wskazuje w tym miejscu, że w powołanym wyżej piśmie Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa nie sposób doszukać się tego rodzaju treści, które dawałyby asumpt do wnioskowania, że intencją jego autora było złożenie oświadczenia w przedmiocie potwierdzenia czynności zdziałanych w procesie przez pełnomocnika procesowego legitymującego się pełnomocnictwem udzielonym przez Starostę Powiatu (...). Okoliczność ta czyniła tym samym bezprzedmiotową potrzebę rozstrzygnięcia niejednolicie prezentowanej w judykaturze kwestii dopuszczalności dokonania tego rodzaju czynności w przypadku niewłaściwego zastępstwa procesowego Skarbu Państwa. Nie wymaga przy tym pogłębionych analiz, w świetle powyższych uwag, zapatrywanie, że potwierdzenia takiego nie mógłby skutecznie dokonać ex post Starosta Powiatu (...), bowiem uprawnienie to ewentualnie przysługiwałoby wyłącznie podmiotowi posiadającemu uprawnienie do zastępowania Skarbu Państwa w dacie dokonywania tych czynności.

W konsekwencji przedstawionych wyżej rozważań Sąd Odwoławczy doszedł do wniosku, że dokonane przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa przekazanie przedmiotowej sprawy do prowadzenia Staroście Powiatu (...), wywołało skutek wyłącznie na przyszłość co oznacza, że do daty tej czynności prowadzona była ona w warunkach niewłaściwej reprezentacji strony powodowej. Jak zaś trafnie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10 stycznia 2013 r., IV CSK 403/12, OSP 2013/11/111, w sytuacji, gdy występujący w sprawie pełnomocnik Skarbu Państwa nie mógł być takim pełnomocnikiem (i to niezależnie od tego, czy należy on do kręgu osób, o których mowa w art. 87 k.p.c.),

postępowanie dotknięte jest nieważnością na podstawie art. 379 pkt 2 k.p.c. Skutkowało to koniecznością wydania wyroku kasatoryjnego, na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.

Sąd Apelacyjny omyłkowo nie orzekł w sentencji swojego orzeczenia o zniesieniu postępowania w całym zakresie dotkniętym nieważnością, tj. od pierwszej czynności dokonanej przez Sąd Okręgowy na podstawie pozwu wniesionego przez pełnomocnika legitymującego się upoważnieniem udzielonym przez podmiot nieuprawniony do reprezentowania Skarbu Państwa, którą było zarządzenie z dnia 8 stycznia 2013 r. nadające bieg temu pismu. Jednakże błąd ten nie wpłynie na wynik ponownie przeprowadzonego postępowania, bowiem wymaga ono przeprowadzenia jeszcze raz wszystkich dowodów z dokumentów zaoferowanych w tej sprawie przez strony.

Zważywszy na treść rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego, implikującego taką konieczność, przedwczesnym byłoby dokonywanie oceny poszczególnych merytorycznych zarzutów wskazanych w apelacji pozwanych wywiedzionej od orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Tym niemniej wydaje się niezbędnym przeprowadzenie przez Sąd Okręgowy ponownej, pogłębionej analizy w zakresie podniesionego przez pozwanych zarzutu przedawnienia roszczenia wobec upływu dziesięcioletniego terminu do jego spełnienia - w kontekście jego uznania w całości przez oboje pozwanych w formie tzw. uznania niewłaściwego, którego miała dokonać pozwana J. K. w sprawie I C 583/01 oraz oboje pozwani w piśmie z dnia 10 czerwca 2005 r. stanowiącym wniosek o umorzenie dziewiątej raty ceny w wysokości 9.067,50 zł oraz jej oprocentowania w kwocie 1.478,91 zł – łącznie sumy 10.546,41 zł.

Wobec powyższego na podstawie art. 386 § 2 k.p.c. Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.

Maria Iwankiewicz Agnieszka Sołtyka Marta Sawicka